

## Odrażający Drab

Kabaret Starszych Panów

Na kominku ogień płonie  
syczy sykiem smolnych szczap  
Przy kominku grzeje dłonie  
odrażający drab  
dobry Boże trap sie trap,  
odrażający drab

Dłonią grzeję dubeltówkę,  
wezmę wyjdę i bum buch  
Pozamieniam na gotówkę  
obywateli dwóch  
Weźmie wyjdzie i buch, buch  
- obywateli dwóch

W palenisku ich zakopie  
pójdę w karczmie sączyć dzban  
Ułożyłeś sobie chłopie  
nie do przyjęcia plan  
Tu dwa trupy, a tu dzban -  
nie do przyjęcia plan

Jak wysączy dzban, to jeszcze  
rym karczmarza dzbanem w łeb  
Karczmarzową zaś popieszczę  
łasą na pieszczot lep  
Jego pustym dzbanem w łeb  
a ja na pieszczot lep?

Ale zdradzi mnie kominek  
bo mych ofiar dusze dwu  
Przez płonącą tam sośninę  
zasyczą: psst... to tu  
Sykną dusze ofiar dwu:  
pst to tu, pst to tu

Syk usłyszy ten, co trzeba  
co na draba oko ma  
I za aprobatą nieba  
wykopie trupy dwa  
co na draba oko ma,  
wykopie trupy dwa

Od tej chwili już do stryczka  
bliziuteńko jak przez sień  
Drabie, nie tkwój w złych nawyczkach  
i póki czas się zmień  
Dynda, dynda stryczka cień  
więc póki czas się zmień